

Nie zamierzaliśmy topić migrantów!

13 marca 2020

Bułgarski minister środowiska i zasobów wodnych Emil Dimitrow skomentował doniesienia mediów o tym, że Sofia na prośbę Aten podniosła jakoby poziom wody w rzece Marica – w Grecji ta rzeka ma nazwę Ewros – aby nie dopuścić do przedostania się migrantów z Turcji do Grecji. „To doniesienie jest fejkem” – oświadczył Dmitrij Dimitrow w odpowiedzi na pytanie prezenterki, czy to prawda, że Bułgaria spuściła wodę z tamy i „zalewa uchodźców w Grecji”.

Szef ministerstwa wyjaśnił, że harmonogram funkcjonowania zbiornika wodnego został opracowany jeszcze przed pojawieniem się uchodźców i zanim zaczęły się rozmowy o tym, że uchodźcy wykorzystują płytkie odcinki rzeki do przekroczenia granicy. Zdaniem Dimitrowa decyzja odnośnie podniesienia poziomu wody nie ma sensu, ponieważ ci, którzy chcą przekroczyć w ten sposób granicę, mogą po prostu przeczekać i ruszyć dalej.

„Nikt nie stawiał sobie za cel podnoszenia poziomu wody w rzekach, gdyż pół metra czy 20 cm nie zatrzymają nikogo, jeśli nawet puścić tam wodę, ona wycieknie w ciągu dwóch dni, a trzeciego dnia uchodźcy będą mogli znów przechodzić tam przez granicę. Nikt sobie nie pozwalał na coś takiego (spuszczanie wody z tamy – red.)” – oświadczył wcześniej w audycji sieci telewizyjnej bTV.

Emil Dimitrow podkreślił, że nikt nie zwracał się do Bułgarii w sprawie podniesienia poziomu wody w rzece. Bułgaria dysponuje na południu kraju trzema zbiornikami wodnymi: są to Kyrdżali, Studen Kladenec i Iwajłowgrad. Jeśli z nich zostanie pobrana woda, ten fakt nie przejdzie niezauważony – oświadczył szef ministerstwa. „Jeśli będziemy przelewać wodę z jednego zbiornika do drugiego, a z drugiego – do trzeciego i dalej –

zobaczy to całe miasto” – wyjaśnił.

Przedwczoraj MSZ Bułgarii zdementowało także doniesienia o tym, że Grecja zwróciła się jakoby do Bułgarii z taką prośbą. W poniedziałek grecki kanał telewizyjny Star przedstawił reportaż o tym, że Bułgaria otworzyła tamę, aby utrudnić migrantom przejście przez rzekę.

Źródło: pl.SputnikNews.com